

Wsparcie wojskowe Wielkiej Brytanii dla Ukrainy

Piotr Szymański

16 listopada wizytę w Kijowie złożył minister obrony Wielkiej Brytanii Ben Wallace, który spotkał się z szefem resortu obrony Ołeksijem Reznikowem i prezydentem Wołodymyrem Zełenskim. Wizyta była przede wszystkim wyrazem brytyjskiego wsparcia dla Ukrainy w kontekście wzmożonej aktywności militarnej Rosji na tym kierunku. Powiązano ją również z podpisanym w zeszłym tygodniu kolejnym porozumieniem dotyczącym bilateralnej współpracy w obszarze rozwoju marynarki wojennej Ukrainy. Ministrowie wydali wspólne oświadczenie, w którym podkreślili strategiczne partnerstwo obu państw w dziedzinie bezpieczeństwa i chęć rozwoju dwustronnej kooperacji wojskowo-technicznej, a także wyrazili zaniepokojenie nagromadzeniem sił rosyjskich w pobliżu granic Ukrainy. W komunikacie Londyn zapewnił też o swoim wsparciu dla narodu ukraińskiego oraz dla suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy. Przed wizytą, 14 listopada, w brytyjskich tabloidach pojawiły się niepotwierdzone oficjalnie informacje o tym, że Wielka Brytania jest gotowa wysłać pododdział sił specjalnych i powietrznodesantowych (400–600 żołnierzy) na Ukrainę, jeśli dojdzie do militarnej eskalacji konfliktu z Rosją.

Komentarz

- Wizyta ministra obrony, polityczne deklaracje i przecieki w brytyjskiej prasie wpisują się w pobrexitową politykę zagraniczną i bezpieczeństwa Wielkiej Brytanii. Poprzez zdecydowane działania i szybkie reagowanie na sytuacje kryzysowe, m.in. na wschodniej flance i na Ukrainie, Londyn chce zademonstrować zdolność do wspierania i uzupełniania polityki USA, swoją sprawczość na arenie międzynarodowej oraz aspiracje do roli czołowego europejskiego członka NATO. W brytyjskiej strategii bezpieczeństwa Rosję postrzega się jako największe zagrożenie dla obszaru euroatlantyckiego. W odpowiedzi na agresywne działania Kremla od 2014 r. Londyn stopniowo zwiększał zaangażowanie wojskowe w państwach północnej i wschodniej flanki Sojuszu. W Norwegii obejmuje ono ćwiczenia piechoty morskiej i patrolowanie obszarów morskich, a w Estonii i Polsce – udział w natowskich grupach bojowych. W ostatnich latach Wielka Brytania rozbudowuje również relacje wojskowo-techniczne z Ukrainą. Jednocześnie stawia przede wszystkim na rozwój swojej marynarki wojennej i częściowo sił powietrznych kosztem redukcji kadrowo-materiałowych w British Army. Ograniczy to możliwości angażowania większych sił lądowych w Europie – Londyn prawdopodobnie utraci zdolność samodzielnego operowania na poziomie dywizji.
- Wielka Brytania jest sojusznikiem w największym stopniu po USA i Kanadzie zaangażowanym w szkolenie sił zbrojnych Ukrainy. Od 2015 r. nad Dnieprem rotuje

kontyngent brytyjskiej misji szkoleniowej (100 żołnierzy). Szkolenia obejmują m.in.: wojskową służbę medyczną, planowanie i dowodzenie, taktykę działań piechoty, zdolności logistyczne oraz przeciwdziałanie improwizowanym urządzeniom wybuchowym. W 2016 r. oba kraje podpisały memorandum w sprawie współpracy obronnej dotyczące wymiany informacji o zagrożeniach, wspólnych ćwiczeń i szkoleń oraz kooperacji materiałowej. W 2019 r. brytyjską misję szkoleniową na Ukrainie rozszerzono o szkolenia ukraińskich sił morskich. W 2020 r. Londyn ogłosił utworzenie wielonarodowej inicjatywy na rzecz szkolenia marynarki wojennej tego kraju. Działania te, dotyczące m.in. szkolenia nurków, przeciwpożarowe czy monitorowania obszarów morskich, realizowane są we współpracy z Kanadą, Szwecją i Danią. Kooperację wojskową i wojskowo-techniczną uwzględniono także w kompleksowym brytyjsko-ukraińskim porozumieniu o partnerstwie politycznym, w zakresie wolnego handlu i strategicznym z 2020 r.

- Londyn w ostatnich latach zwiększył współpracę z Kijowem w zakresie modernizacji technicznej ukraińskich sił zbrojnych. Dotyczy ona przede wszystkim marynarki wojennej. W latach 2015–2017 Wielka Brytania dostarczyła nad Dniepr sprzęt wojskowy o wartości zaledwie 2,2 mln funtów. W październiku 2020 i w czerwcu br. strony podpisały dwa memoranda, w tym z udziałem brytyjskiego przemysłu, dotyczące rozwoju ukraińskiej marynarki wojennej. Londyn zyskał tym samym status głównego partnera Kijowa w zakresie odbudowy potencjału morskiego Ukrainy. Na mocy porozumień kraj ten pozyska osiem brytyjskich kutrów rakietowych (pierwsze dwa zostaną zbudowane w stocznich brytyjskich, a pozostałe sześć na Ukrainie), otrzyma dwa używane brytyjskie niszczyciele min typu Sandown oraz pociski rakietowe dla platform morskich i powietrznych. Głównym partnerem przemysłowym po stronie brytyjskiej została firma Babcock International, która we wrześniu br. podpisała porozumienie o współpracy z ukraińskim państwowym koncernem Ukroboronprom. Będzie ona też zaangażowana w budowę dwóch nowych baz marynarki wojennej Ukrainy w Oczakowie i Berdiańsku. Na pozyskanie nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego dla tego rodzaju sił zbrojnych Kijów otrzymał kredyt na 10 lat w wysokości 1,25 mld funtów gwarantowany przez brytyjską agencję UK Export Finance.
- W ostatnich latach Wielka Brytania zintensyfikowała też swój udział w ćwiczeniach wojskowych na Ukrainie, w niektórych z największym wkładem wśród państw NATO. We wrześniu 2020 r. 250 brytyjskich spadochroniarzy uczestniczyło w aktywnej fazie ukraińskich ćwiczeń „Joint Endeavour 2020” na południu kraju, w których Wielka Brytania była największym partnerem zagranicznym. Londyn bierze też regularnie udział w organizowanych od 1997 r. manewrach morskich „Sea Breeze” pod egidą USA i Ukrainy na Morzu Czarnym. Pod koniec czerwca br., przed największymi do tej pory ćwiczeniami „Sea Breeze 2021” z udziałem ponad 30 państw, brytyjski niszczyciel HMS Defender przepłynął w morzu terytorialnym wzdłuż Krymu, demonstracyjnie prowadząc misję wolności żeglugi, co wywołało nerwową reakcję strony rosyjskiej. W lipcu br. Wielka Brytania uczestniczyła również jako główny partner w organizowanych po raz pierwszy ćwiczeniach wojsk lądowych „Cossack Mace” z udziałem pododdziałów z USA, Kanady, Szwecji i Danii.

- Wizyta ministra obrony to dla Kijowa potwierdzenie strategicznego charakteru stosunków Ukrainy z Wielką Brytanią – państwo to zostało wymienione w podpisanych przez Zełenskigo *Strategii bezpieczeństwa narodowego* (wrzesień 2020 r.) i *Strategii polityki zagranicznej* (sierpień br.) wśród krajów o „priorytetowym znaczeniu strategicznym”. Wsparcie polityczne i pomoc wojskowa Brytyjczyków są wysoko cenione, a zawarcie porozumień o współpracy wojskowej uznaje się za jedno z najważniejszych osiągnięć dyplomatycznych ukraińskiego prezydenta. Szczególne znaczenie ma wsparcie w celu wzmocnienia tamtejszej marynarki wojennej – Londyn uważany jest za kluczowego partnera w rozbudowie tzw. Floty Moskitów, stanowiącej podstawę strategii niwelowania dominacji rosyjskich sił morskich na morzach Azowskim i Czarnym. Mimo że wyjście Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej zostało oficjalnie uznane w Kijowie za jeden z czynników destabilizujących sytuację międzynarodową i tym samym niekorzystnie wpływających na bezpieczeństwo Ukrainy, to jednocześnie tamtejsze władze postrzegają brexit jako szansę na aktywniejszą i ambitniejszą politykę rządu brytyjskiego oraz zwiększenie zaangażowania w przeciwdziałanie rosyjskiej agresji.